

VISSMANN

Kryzys czy niezła kondycja, czyli jak ocenia Pan rok 2022 z perspektywy swojej firmy?

Rok 2022 był niewątpliwie rokiem pełnym wyzwań, zarówno tych rynkowych, jak i zewnętrznych, będących konsekwencją wojny za naszą wschodnią granicą. Okazał się dla firmy Viessmann trudny, a zarazem bardzo satysfakcjonujący, ponieważ pomimo skomplikowanej i nieprzewidywalnej sytuacji rynkowej udało nam się osiągnąć historyczny wynik sprzedaży. W minionym roku podjęliśmy nowe wyzwania, kierując większość działań w stronę zielonej energii i kładąc jeszcze większy nacisk niż dotychczas na pompy ciepła, rozwiązania hybrydowe oraz niezależność energetyczną konsumentów. Działania te są odpowiedzią firmy na nagłą potrzebę transformacji energetycznej oraz zapotrzebowanie naszych partnerów i klientów.

Rok 2022 to rok dwucyfrowej inflacji. Jak bardzo wzrosły ceny w Państwa firmie?

Niestety w związku z inflacją nie udało się uniknąć korekt cen produktów. Oczywiście nie jesteśmy wyjątkiem – podwyżki są nieuchronne we wszystkich branżach i u wszystkich producentów, niemniej nie jest to sytuacja, którą jest mi łatwo zaakceptować i przejść nad nią do porządku dziennego. Staramy się więc wdrażać w naszej firmie wszelkie możliwe rozwiązania, aby przynajmniej w części uchronić konsumentów przed skutkami niekorzystnych zjawisk makroekonomicznych. Mam tu na myśli chociażby

minimalizację ryzyka wahań na rynku walutowym, co również mocno rezonuje na naszą politykę cenową jako importera. Z satysfakcją mogę powiedzieć, że korekta cen była niższa niż poziom inflacji.

Jakie były największe wyzwania i problemy w minionym roku w branży i w Państwa firmie?

Jednym z największych wyzwań, z jakimi mierzyliśmy się w minionym roku był znacznie zwiększony popyt na pompy ciepła. Choć klienci wciąż szukają jak najtańszych rozwiązań, wyraźnie widać, że znacznie większą rolę zaczęła dla nich odgrywać stabilność i niezależność od zewnętrznych źródeł ogrzewania. Stąd zwiększone zainteresowanie pompami ciepła i rozwiązaniami hybrydowymi. Nałożyło się ono na wydłużony czas dostaw produktów, będący następstwem pandemii i zerwanych łańcuchów dostaw, co w efekcie spowodowało, że odpowiadanie na wysokie zapotrzebowanie konsumentów stało się sporym wyzwaniem. Znaleźliśmy jednak odpowiednie rozwiązanie tej sytuacji – jest nim budowa zakładu produkcyjnego Viessmann w Legnicy, który skupi się na produkcji wysokowydajnych pomp ciepła. Dzięki temu już niebawem będziemy mogli w znacznym stopniu zwiększyć możliwości wytwórcze koncernu i jeszcze lepiej odpowiadać na bieżące potrzeby klientów. Jeżeli chodzi o branżę, to największym wyzwaniem 2022 roku okazała się niestabilność na rynku surowców, co błyskawicznie przełożyło się na wzrost ich kosztów.

Jakie działania podjęliście i podejmujecie, by zaradzić zagrożeniom?

Uważam, że zrobiliśmy wszystko, co w naszej mocy, aby uchronić partnerów Viessmann i konsumentów przed negatywnymi skutkami sytuacji makroekonomicznej w Polsce. Mam tu na myśli wspomnianą wcześniej budowę fabryki pomp ciepła Viessmann w Legnicy, która znacząco przyczyni się do poprawy zaopatrzenia rynków Europy Środkowej i Wschodniej w te urządzenia, jak również elastyczne podejście do partnerów, uwzględniające sytuację rynkową. Zadbaliśmy również o jeszcze lepsze dostosowanie portfolio produktowego Viessmann do oczekiwań i potrzeb klientów końcowych, poszerzając gamę rozwiązań, które ograniczają zużycie energii i zapewniają niezależność od paliw kopalnych oraz bezpieczeństwo energetyczne.

Pańska prognoza dla rynku instalacyjnego na 2023 rok...

Przede wszystkim liczę na to, że rok 2023 przyniesie stabilizację na rozchwianym rynku cen surowców, co pozwoli wyhamować wzrost cen towarów. W nadchodzących miesiącach z pewnością będziemy obserwować wciąż rosnące zainteresowanie klientów pompami ciepła oraz niezależnością w zakresie zaopatrywania budynku w energię, która niesie ze sobą również niskie i stabilne koszty ogrzewania. Konieczne będzie również monitorowanie rynku deweloperskiego i liczby nowo powstających obiektów zarówno mieszkalnych, jak i przemysłowych, pod kątem



Sebastian Walerysiak

PREZES ZARZĄDU, VISSMANN POLSKA SP. Z O.O.

standardów i technologii, które umożliwiają osiągnięcie normowej efektywności energetycznej tych inwestycji. Pozwoli nam to jeszcze lepiej odpowiadać na potrzeby rynku deweloperskiego, który w minionym roku mocno zmagał się z konsekwencjami podwyżek stóp procentowych oraz galopującą inflacją i nadal będzie się z nimi mierzył w obecnym roku.